

Od Administracji.

Z numerem dzisiejszym kończymy **III-ci** kwartał ósmego roku wydawnictwa.

Wszystkich naszych P. T. Prenumeratorów prosimy tedy o rychłe nadesłanie przedpłaty na czas dalszy, a to celem uniknięcia przerwy w regularnem odbieraniu pisma. Kto bowiem do **4 października** prenumeraty nie nadesła, następnego numeru już nie otrzyma.

Prenumeratę z **Galicyi i W. Ks. Poznańskiego** przysyłać należy wprost do **Administracji** naszego pisma **Kraków XV. Nowowiejska 83**; prenumerata wynosi:

Do końca roku 4 kor. — 4 Mrk. 25 fen. już wraz z przesyłką pocztową.

W Królestwie Polskiem i Ces. Rosyjskiem przyjmują prenumeratę **wszystkie księgarnie** tak w Warszawie, jak i na prowincyi, lub główny zastępca na Królestwo Polskie i Cesarstwo Rosyjskie

Biuro G. Ungra w Warszawie

Aleja Jerozolimska 78.

Prenumerata wynosi:

Do końca roku 1 Rbs. 80 kop. — z przesyłką pocztową 2 Rbs 60 kop.

Sensacyjny zwrot w sprawie jasnogórskiej.

(Do ilustracji tytułowej).

Sprawa jasnogórska, w której tak smutną rolę odegrali byli Paulini, Damazy Macoch i Izydor Starczewski, zdawała się dobiegać końca zwykłym trybem. Przypuszczano, że najdalej w styczniu znajdzie się ona na wokandzie trybunału piotrkowskiego, ubolewano tylko, że jawność będzie wykluczona, nie przedostanie się więc do wiadomości ogółu wiele

żadnych zmian, to znaczy, że zgadza się z zapatrywaniem Izby sądowej.

Tymczasem z końcem ubiegłego tygodnia zaszedł zwrot niespodziewany. W celi Izzydora Starczewskiego zarządzono niespodziewaną, a bardzo okładną rewizję, w czasie której wykryto zaszytą w ubraniu Starczewskiego korespondencję, która na prowadzi na domysł, że obaj współwinni, jakkol-

teczki zapisane ołówkiem zawierają wzajemne wskazówki i ostrzeżenia, nie naprowadzają jednak wcale na ślad kradzieży kosztowności z Jasnej Góry.

Tą zapewne drogą dowiedział się też Macoch, że akt oskarżenia wrócił z konsystorza wrocławskiego bez żadnych zmian, że wszystko, co władza świecka postanowiła w jego sprawie, władza kościelna potwierdziła i oddała go całkowicie sprawie-

dlowości świeckiej. To oddziało na Macocha i rozwiązało mu język.

Pewnego dnia oświadczył dozorczy, że chce być powołany przed sądu śledczego, gdyż ma do złożenia ważne zeznania. Co mówił, rzecz prosta, nie wiadomo, w każdym razie musiały to być relacje pierwszorzędnej znaczenia, gdyż sędzia zaprosił zaraz prokuratora i wobec niego przeprowadził przesłuchanie, którego następstwem ma być wycofanie sporządzonego już aktu oskarżenia i rozpoczęcie dodatkowego śledztwa.

Sąd jest zdania, że ze strony Macocha gra tu rolę tylko chęć przewleczenia sprawy, nie brak jednak i takich, którzy utrzymują, że spóźniona wiadomość Macocha stoi w ścisłym związku z ukrytą u Starczewskiego tajną korespondencją i ma rzucić nowe światło na ponurą tragedję



Walka z gruźlicą w Krakowie: Grupa odznaczonych na wystawie produktów z tanich ogrodów.



Zakończenie kursu pończosznictwa i trykotarstwa w Krakowie: Grupa uczestniczek wraz z komitetem urządzającym. 1. Prezesowa Koła Pań, Steczkowska. 2. Kierownik filii Ligi P. P. St. Krzaczyński. 3. Instruktor kursu p. Payersfeld.